

Sygn. akt I CSK 680/19

POSTANOWIENIE

Dnia 29 maja 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Roman Trzaskowski

w sprawie z wniosku P. S.A. z siedzibą

w K.

przy uczestnictwie L.B. i Skarbu Państwa - Starosty Powiatu W.

o stwierdzenie nabycia służebności przez zasiedzenie,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 29 maja 2020 r.,

na skutek skargi kasacyjnej wnioskodawcy

od postanowienia Sądu Okręgowego w W.

z dnia 23 maja 2019 r., sygn. akt V Ca (...),

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 20 lutego 2018 r. Sąd Rejonowy w P. uwzględnił wniosek P. S.A. w K. („P.”) i stwierdził, że z dniem 2 stycznia 1985 r. Skarb Państwa nabył przez zasiedzenie służebność gruntową odpowiadającą treścią służebności przesyłu obciążającą oznaczoną w sentencji nieruchomości uczestnika.

Oddalił jednocześnie wniosek w części, w jakiej wnioskodawca domagał się zasiedzenia służebności wraz z pasem technologicznym o szerokości 50 m (2x25 m od osi linii w każdą stronę na całej jej długości).

Postanowieniem z dnia 23 maja 2019 r. Sąd Okręgowy w W. oddalił apelację wnioskodawcy od powyższego postanowienia, który podważał je w zakresie szerokości przyjętego pasa służebności przesyłu i jego powierzchni. Zdaniem Sądu Okręgowego, z materiału dowodowego nie wynika, że wnioskodawca korzystał ze służebności w obrębie pasa gruntu o szerokości 50 m, w szczególności wnioskodawca nie wykazał, że prace konserwacyjne były prowadzone na nieruchomości uczestnika na szerszym obszarze niż wyznaczony przez skrajne przewody linii i nie sposób uznać, że pas o szerokości 18 m jest niewystarczający do dokonania eksploatacji linii, w tym prawa dostępu, wejścia, przechodu i przejazdu w celu dokonywania czynności związanych z kontrolą, przeglądami, konserwacją, remontem, modernizacją, przebudową, dokonywaniem wymiany urządzeń w całości lub jej poszczególnych części. W ocenie Sądu Okręgowego, strefa ochronna nie wchodzi w zakres pasa służebności, choć na aprobatę zasługuje stanowisko, że z faktu administracyjnego uregulowania strefy ochronnej, motywowanego względami bezpieczeństwa, nie wynika, by ograniczenie uprawnień właścicielskich miało następować bez ekwiwalentu pieniężnego.

W skardze kasacyjnej, w uzasadnieniu wniosku o jej przyjęcie do rozpoznania, wnioskodawczyni wskazała przyczynę kasacyjną określoną w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. Jej zdaniem, skarga kasacyjna jest oczywiście zasadna, gdyż doszło do naruszenia istoty prawa służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu. Ograniczenie treści nabytego prawa jedynie do uprawnień określonych w orzeczeniu, ogranicza w sposób znaczny możliwość korzystania z będącej jego własnością infrastruktury, w szczególności możliwości swobodnego jak dotychczas uprawnienia przedsiębiorcy związanego z możliwością utrzymania urządzeń przesyłowych w należytym stanie, ich konserwacją i remontem, które to czynności były cały czas wykonywane w obszarze określonym przez przedsiębiorstwo przesyłowe. Wykonywanie uprawnień określonych orzeczeniem może okazać się iluzoryczne i nie będzie odpowiadać zakresowi czynności faktycznie wykonywanych, tymczasem

zasiedzenie służebności winno być oceniane pod kątem obszaru, w jakim ta służebność od chwili wybudowania urządzeń była wykonywana w sposób swobodny, ale przede wszystkim niezbędny dla jej prawidłowego wykonywania przy realizowaniu obowiązków ciążących na przedsiębiorstwie przesyłowym.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Z art. 398¹ § 1 k.p.c. wynika, że skarga kasacyjna przysługuje co do zasady od prawomocnych orzeczeń sądów drugiej instancji, a więc orzeczeń wieńczących dwuinstancyjne postępowanie sądowe, w którym sądy obu instancji dysponują pełną kognicją w zakresie faktów i dowodów. Jednakże zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania tylko wtedy, gdy w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. W zamyśle ustawodawcy skarga kasacyjna stanowi zatem nadzwyczajny środek zaskarżenia, którego rozpoznanie przez Sąd Najwyższy musi być uzasadnione względami o szczególnej doniosłości, wykraczającymi poza indywidualny interes skarżącego, a mającymi swoje źródło w interesie publicznym, w szczególności przez zapewnienie jednolitej wykładni i stosowania prawa. Wyłączną podstawą oceny pod kątem przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania są wskazane w niej przyczyny kasacyjne wraz z uzasadnieniem (art. 398⁴ § 2 k.p.c.).

Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., jeżeli zachodzi niewątpliwa, widoczna na pierwszy rzut oka, tj. bez konieczności głębszej analizy, sprzeczność orzeczenia z przepisami prawa nie podlegającymi różnej wykładni (zob. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 sierpnia 2016 r., II CSK 94/16, nie publ.) i w wyniku takiego naruszenia prawa zapadło w drugiej instancji orzeczenie oczywiście wadliwe (por. np. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 15 października 2015 r., III CSK 198/15, nie publ., z dnia 13 kwietnia 2016 r., V CSK 622/15, nie publ., z dnia 2 czerwca 2016 r., III CSK 113/16, nie publ., z dnia 27 października 2016 r., III CSK 217/16, nie publ., z dnia 29 września 2017 r.,

V CSK 162/17, nie publ., z dnia 7 marca 2018 r., I CSK 664/17, nie publ., z dnia 18 kwietnia 2018 r., II CSK 726/17, nie publ., z dnia 5 października 2018 r., V CSK 168/18, nie publ.).

Skarżąca nie wykazała, by kwestionowane orzeczenie dotknięte było tego rodzaju nieprawidłowościami. W orzecznictwie Sądu Najwyższego nie budzi wątpliwości, że o treści zasiedzianej służebności decyduje co do zasady zakres faktycznego władztwa wykonywanego względem nieruchomości przez przedsiębiorstwo przesyłowe (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 5 lipca 2018 r., I CSK 524/17, nie publ.) i regułę tę respektowały Sady obu instancji. Zarazem wyjaśniono, że zakres obciążenia nieruchomości służebnością przesyłu nie obejmuje ograniczeń własności związanych z oddziaływaniem linii elektroenergetycznej na otoczenie, polegających m.in. na ograniczeniu właściciela - w strefie ochronnej - w sposobie korzystania z niej i możliwości dokonywania określonych działań, jak wskazywanych przez skarżącego, a dotyczących właściciela nieruchomości ograniczeń zabudowy czy zasadzeń. Nie wyklucza to zasadności objęcia wynagrodzeniem za ustanowienie służebności przesyłu także uciążliwości związanych z oddziaływaniem linii przesyłowej poza pasem eksploatacyjnym tej służebności, w tym w zakresie strefy kontrolowanej (por. np. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2015 r., III CZP 88/15, nie publ. oraz postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 13 czerwca 2018 r., III CZP 118/17, nie publ. i z dnia 5 grudnia 2019 r., III CZP 20/19, nie publ.). Z motywów zaskarżonego orzeczenia wynika, że rozstrzygnięcie o zasiedzeniu służebności i jej zakresie zapadło wskutek uwzględnienia przytoczonego wyżej stanowiska judykatury. We wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania nie zawarto argumentacji, która podważałaby powyższe stanowisko w stopniu uzasadniającym ocenę, że skarga - w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. - jest oczywiście uzasadniona. Argumentacja ta w istocie pomija, że treścią spornej służebności objęto prawo do utrzymywania i eksploatacji linii elektroenergetycznej, w tym prawo dostępu, wejścia, przechodu i przejazdu w celu dokonywania czynności związanych z kontrolą, przeglądami, konserwacją, remontem, naprawą, modernizacją, przebudową, dokonywaniem wymiany urządzeń. Zasadza się także na sprzecznym z ustaleniami faktycznymi i niedopuszczalnym (por. art. 398³ § 3 i art. 398¹³ § 2

k.p.c.) twierdzeniu, że czynności te były faktycznie wykonywane w obszarze określonym przez przedsiębiorstwo przesyłowe (50 m). W sprawie bowiem ustalono, że wnioskodawca nie korzystał z przedmiotowej nieruchomości w większym zakresie niż w obszarze wyznaczonym przez skrajne przewody linii energetycznej, a Sąd Okręgowy stwierdził, iż nie sposób uznać, by pas o szerokości 18 m był niewystarczający do dokonania niezbędnych czynności, nawet z użyciem bardzo dużych maszyn. Wyjaśnił też, że emitowanie hałasu i pola elektroenergetycznego nie determinuje obszaru wykonywania służebności.

Z tych względów, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł, jak sentencji.